

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z wniosku Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej N. w G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
przy udziale zainteresowanych: E. A., D. B., L. B., W. C., K. K., M. K., M. S.
o ustalenie nieistnienia ubezpieczeń społecznych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 29 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 14 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1, odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 14 lutego 2019 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej N. w G. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. z udziałem wymienionych zainteresowanych – oddalił apelację odwołującej się Spółdzielni od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w T. z dnia 5 kwietnia 2018 r., sygn. akt IV U (...), w którym Sąd Okręgowy oddalił odwołania Spółdzielni od decyzji organu rentowego z dnia 2, 13 i 19 marca 2015 r. w których stwierdzono, że wskazani zainteresowani podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu,

rentowym i wypadkowemu z tytułu umów zawartych z odwołującą się Spółdzielnią w okresach i z podstawą wymiaru składek wskazaną w tych decyzjach.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego odwołująca się Spółdzielnia zaskarżyła skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne: „czy przepisy w oparciu o które Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał zaskarżoną decyzję w przedmiotowej sprawie stanowią podstawę kompetencyjną dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i tym samym dają organowi rentowemu uprawnienie do ingerowania w treść umowy stron, zawartej zgodnie z ich wolą, a także czy dają podstawę unieważnienia zawartej przez strony umowy o dzieło”. W ocenie skarżącego przyjęcie, że wskazane przepisy mają kompetencyjny charakter dla organów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych narusza art. 2 Konstytucji.

Ponadto istotnym zagadnieniem prawnym jest wyjaśnienie: „czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych może w świetle ustawy systemowej stosować kodeks cywilny i wywodzone z niego koncepcje nieważności czynności prawnych”. W ocenie skarżącego stosunków ubezpieczenia społecznego nie da się zakwalifikować do stosunków zobowiązaniowych, bowiem nie można tu mówić jak w przypadku cywilnoprawnych zobowiązań wzajemnych o ścisłej współzależności składki i świadczenia.

Uzasadniając przyczynę przyjęcia skargi do rozpoznania z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. autor skargi wskazał, że w orzecznictwie sądów występuje rozbieżność w zakresie kwalifikowania danych umów jako umów o dzieło, które przy podobnych stanach faktycznych raz są uznawane przez sądy jako umowy o dzieło, innym razem jako umowy o świadczenie usług.

Organ rentowy – w odpowiedzi na skargę kasacyjną – wniósł o: 1) wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, 2) oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi do rozpoznania, 3) zasądzenie od odwołującej się Spółdzielni na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna strony odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W świetle utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek

ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243). Ograniczenie się przez skarżącego do pytania nie jest wystarczającym określeniem zagadnienia prawnego, jeżeli zagadnienie prawne nie zostało przedstawione bez odniesienia się do ogólnych problemów interpretacyjnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451).

Zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego skarżący – opierając wniosek o przyjęcie jego skargi do rozpoznania na przyczynie przyjęcia skargi określonej w przepisie art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – powinien określić, które przepisy wymagają wykładni, ale także wskazać, na czym polegają poważne wątpliwości związane ze stosowaniem tych przepisów wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN 2002 nr 7, s. 10). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej

propozycji interpretacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 listopada 2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04 czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Jeżeli zaś skarżący powołuje się na rozbieżności w orzecznictwie sądowym, to zobowiązany jest przytoczyć te rozbieżne orzeczenia Sądów, przy czym musi wykazać, że występująca w nich rozbieżność ma swoje źródło w różnej wykładni przepisu albo wykazać, że wykładnia dokonana przez Sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2008 r., II CSK 21/08, LEX nr 794605). Chodzi przy tym o rozbieżności w wykładni przepisu prawa, a nie o rozbieżności w jego zastosowaniu. Ponadto, ze względu na publiczne cele, jakie ma do spełnienia rozpoznanie przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej, skarżący powinien także wykazać celowość dokonania wykładni przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2012 r., III SK 15/12, LEX nr 1228636 oraz z dnia 19 października 2012 r., III SK 13/12, LEX nr 1228618).

Uwzględniając przedstawione założenia interpretacyjne należy stwierdzić, że autor rozpatrywanej skargi kasacyjnej nie przedstawia ani istotnego zagadnienia prawnego sprawy w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. ani też potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Przede wszystkim w obszernym uzasadnieniu wniosku nie zawarto odpowiedniej jurekcyjnej argumentacji wykazującej, że w sprawie rzeczywiście występują przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Nie są istotnymi zagadnieniami prawnymi w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. dwa postawione przez skarżącą pytania. Pierwsze z postawionych pytań zostało wyjaśnione w orzecznictwie. Sąd Najwyższy wskazał, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który stwierdza podleganie ubezpieczeniu społecznemu, może - bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać - ustalić rzeczywisty jego charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług

odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwych umowom, do których - stosownie do art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje wydanie decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 u.s.u.s. Ocena umowy z punktu widzenia art. 353¹ k.c. wymaga więc skutecznego zaprzeczenia przez organ ubezpieczeń społecznych, że układając swą relację w formie umowy o dzieło, strony ustaliły ją w sposób odpowiadający właściwości tego stosunku prawnego, i wykazania, że łączył je inny stosunek prawny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2017 r., I UK 81/16, LEX nr 2242159; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2018 r., II UK 481/17 – dotychczas niepublikowane).

Drugie z postawionych pytań – poza swoją ogólnikowością – nie zostało powiązane z argumentacją wykazującą „istotność” postawionej kwestii w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Nie zostało powiązane z żadnym przepisem prawa określającym sygnalizowaną kwestię.

Na marginesie więc tylko można wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą - co do zasady - ułożyć stosunek prawny według swojego uznania. Swoboda stron przy zawieraniu umów nie jest jednak nieograniczona, gdyż jej granice stanowią właściwość (natura) stosunku prawnego, ustawa oraz zasady współżycia społecznego. Oznacza to, że strony są zobligowane do przestrzegania zasadniczych elementów stosunku zobowiązaniowego, czyli jego części składowych, które decydują o istocie tworzonego węzła prawnego. Zasadom wykładni określonym w art. 65 § 2 k.c. podlega także kwalifikacja prawna umowy wyrażona w nadanej jej przez strony nazwie. Nie ma ona jednak charakteru przesądzającego, gdyż decydująca jest rzeczywista istota umowy determinowana jej treścią, zgodnym zamiarem stron i celem umowy, a nie jej nazwa, która niejednokrotnie może nie oddawać natury łączącego strony stosunku prawnego. Inaczej rzecz ujmując, skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest zatem

elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1618766 oraz z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298 i powołane w tym ostatnim orzeczenia). W orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się, iż umowa o dzieło należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o dzieło, nazywaną również umową o „rezultat usługi” – co odróżnia ją od umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest sama usługa polegająca na wykonywaniu określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308 oraz 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587 i powołane w nich orzeczenia). Jeżeli zatem umowa przynosi konkretny rezultat w niej oznaczony, to tylko ten rezultat, a nie czynności do niego prowadzące, stanowi przedmiot umowy stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531). W orzecznictwie podkreśla się również, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła”, przez co dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy, którego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Powinno stanowić rezultat samoistny, który z chwilą ukończenia staje się niezależny od osoby twórcy i może stanowić samodzielny byt posiadający autonomiczną wartość w obrocie prawnym. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot

umowy o dzieło musi być zatem z góry przewidziany i określony (oznaczony) na podstawie wskazanych w umowie podstaw, co może nastąpić nie tylko przez zastosowanie metod opisowych, ale także przez odwołanie się do dostarczonej przez zamawiającego dokumentacji technicznej, projektów czy rysunków. Taka indywidualizacja przedmiotu umowy ma istotne znaczenie dla oceny odpowiedzialności przyjmującego zamówienie z tytułu ewentualnych wad dzieła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2020 r., II UK 144/19 – dotychczas niepublikowane).

Skarżąca nie wykazała także przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie wskazano w uzasadnieniu wniosku żadnego przepisu prawa, z wykładnią którego wiązano by sugerowaną rozbieżność w orzecznictwie sądowym. Nie jest wystarczające powołanie się na szereg wyroków Sądów, bez uwzględnienia – w twierdzeniu o rozbieżności w orzecznictwie sądowym – odmienności stanów faktycznych spraw, w których zapadały wskazane rozstrzygnięcia.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1.). Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 ma podstawę w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.